

Sygn. akt **V Ca 2589/18**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 czerwca 2019 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie V Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Agnieszka Wiśniewska

Sędziowie: SO Zbigniew Podedwomy

SR (del.) Iwona Lizakowska-Bytof

Protokolant: sekr. sądowy Anna Kozłowska

po rozpoznaniu w dniu 29 maja 2019 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa B. J. i E. J.

przeciwko (...) S. A. z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie

z dnia 20 marca 2018 r., sygn. akt I C 2441/17

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że oddala powództwo w całości i zasądza od B. J. i E. J. solidarnie na rzecz (...) S.A. z siedzibą w W. kwotę 3.617 (trzy tysiące sześćset siedemnaście) złotych tytułem kosztów procesu.
2. zasądza od B. J. i E. J. solidarnie na rzecz (...) S.A. z siedzibą w W. kwotę 3.156 (trzy tysiące sto pięćdziesiąt sześć) złotych tytułem kosztów postępowania w instancji odwoławczej.

**Sygn. akt V Ca 2589/18**

## UZASADNIENIE

***Powodowie wnieśli o zasądzenie od pozwanego na ich rzecz kwoty 27.100,79 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie.***

***Pozwany wniósł o oddalenie powództwa.***

***Wyrokiem z dnia 20 marca 2018 roku Sąd Rejonowy dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie zasądził od pozwanego na rzecz powodów solidarnie kwotę 27.100,79 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 19 czerwca 2017 roku do dnia zapłaty, oddalił powództwo w pozostałej części, zasądził od (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powodów E. J. i B. J. solidarnie wszystkie koszty procesu, zgodnie z art. 100 zd. 2 k.p.c., których szczegółowe wyliczenie pozostawia Referendarzowi Sądowemu.***

**Powyższe rozstrzygnięcie było wynikiem następujących ustaleń faktycznych Sądu Rejonowego:**

Od 2007 r. do chwili obecnej powodowie są małżonkami, a w ich małżeństwie nieprzerwanie obowiązuje ustrój ustawowej wspólności majątkowej małżeńskiej (bezsporne).

W dniu 27.05.2011 r. między pozwanym jako przedsiębiorcą a powodami nieprowadzącymi działalności gospodarczej została zawarta umowa o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych waloryzowany kursem CHF, na kwotę 900.000 zł na okres 480 miesięcy tj. od 27.05.2011 r. do 26.05.2051 r.

W § 14 ust. 1 pkt 2 umowy wskazano, że do obowiązków kredytobiorcy należało między innymi ustanowienie prawnych zabezpieczeń kredytu oraz pokrycie wszystkich kosztów związanych z ustanowieniem, utrzymaniem, zwolnieniem i zmianą zabezpieczenia kredytu.

W § 3 umowy kredytu zawarty został katalog możliwych sposobów prawnego zabezpieczenia kredytu, spośród których przy podpisywaniu umowy, poza hipoteką (ust. 1), przelewem na rzecz banku praw z tytułu umowy ubezpieczenia od ognia i innych zdarzeń losowych nieruchomości obciążonej wskazaną uprzednio hipoteką (ust. 2), przelewem na rzecz banku praw z tytułu umowy ubezpieczenia na życie zawartej przez kredytobiorców (ust. 3), został także zaznaczony sposób zabezpieczenia wskazany w § 3 ust. 4, tj. ubezpieczenie niskiego wkładu własnego kredytu w na 36-miesięczny okres ubezpieczenia w (...) S.A. Przedmiotowy zapis stanowił, że jeśli z upływem pełnych 36 miesięcy okresu ubezpieczenia nie nastąpiła całkowita spłata zadłużenia objętego ubezpieczeniem ani inne zdarzenie kończące okres ubezpieczenia, ubezpieczenie podlegało automatycznej kontynuacji na kolejny okres 36 miesięcy, przy czym łączny okres ubezpieczenia nie mógł przekroczyć 108 miesięcy. Kredytobiorca upoważniał bank do pobrania środków związanych z podwyższonym ryzykiem spłaty kredytu w wysokości 4,50% kwoty kredytu objętej ubezpieczeniem, tj. 13.842,90 zł, w tym także w przypadku przedłużenia ochrony ubezpieczeniowej, z rachunku wskazanego w § 7 bez odrębnej dyspozycji. Kwota kredytu objętego ubezpieczeniem niskiego wkładu wynosi 307.620 zł

Podstawą do zawarcia umowy kredytu był wniosek kredytowy złożony przez powodów sporządzony na formularzu udostępnionym przez (...) S.A. z siedzibą w W.. We wniosku tym powodowie jako proponowane zabezpieczenie wnioskowanego kredytu wskazali hipotekę na nieruchomości, ubezpieczenie nieruchomości od ognia i innych zdarzeń losowych wraz z przelewem praw z polisy, ubezpieczenie niskiego wkładu własnego i ubezpieczenie pomostowe.

Treść zawartej umowy, a w szczególności § 3 ust. 4 nie była przedmiotem indywidualnych uzgodnień pomiędzy stronami. Pozwany nie udostępnił powodom regulaminu udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych (dowód: przesłuchanie powoda – k. 8-9 akt o sygn. I Co 1630/18)

Poza kwotą 13.842,90 zł pobraną na podstawie § 3 ust. 4 umowy kredytu, pozwany pobrał od powodów, z ich rachunku bankowego, z tytułu składek na ubezpieczenie niskiego wkładu własnego, także kwotę 13.257,89 zł dnia 1.07.2014 r. (dowód: potwierdzenie wykonania przelewu – k. 63 akt o sygn. I Co 1630/18)

Podstawę ustaleń faktycznych stanowiły dokumenty, których treść ani autentyczność nie była kwestionowana przez żadną ze stron. Ponadto źródło ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie stanowił dowód z przesłuchania stron, ograniczony do przesłuchania powodów. W ocenie Sądu treść przesłuchania powodów tworzyła spójną i logiczną całość ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym. Dowód z przesłuchania pozwanej został pominięty wobec faktu, że nie stawiała się ona na wezwanie Sądu. Sąd Rejonowy dopuścił dowód z regulaminu udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach mPlanów hipotecznych, jednak nie dokonywał na jego podstawie ustaleń faktycznych, ponieważ nie miałyby one znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, co zostało szczegółowo wyjaśnione w dalszej części niniejszego uzasadnienia. Ponadto Sąd na zasadzie art. 227 k.p.c. a contrario oddalił pozostałe wnioski dowodowe stron postępowania, albowiem nie dotyczyły one faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy uznał, że p owództwo zasługiwało na uwzględnienie w przeważającej części.

Na wstępie swoich rozważań Sąd Rejonowy ustalił, że przede wszystkim nie sposób podzielić twierdzeń strony pozwanej odnośnie tego, że powodowie, zawierając umowę kredytu, nie byli konsumentami. Przeczy temu już sama treść przedmiotowej umowy, z której wynika, iż kredytu udzielono powodom w celu zaspokojenia ich potrzeb mieszkaniowych. Powodowie zawierali umowę jako osoby fizyczne, na cele niezwiązane z prowadzoną działalnością gospodarczą, czy zawodową. Tym samym powodowie zawarli umowę jako konsumenci w rozumieniu art. 22<sup>1</sup> k.c.

Wątpliwości Sądu Rejonowego nie budziła również okoliczność, że pozwany zawarł z powodami umowę kredytu jako przedsiębiorca, czyli w zakresie prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej, obejmującej dokonywanie czynności bankowych. Dostrzec nadto należy, iż niewątpliwie sporny zapis umowny, odnosił się do świadczenia, które nie stanowiło świadczenia głównego.

Sąd Rejonowy wskazał, że przedmiot sporu stanowiła także kwestia tego, czy warunki zawartej przez stronę powodową umowy, zwłaszcza jej zakwestionowany zapis, podlegały indywidualnym ustaleniom. W ocenie Sądu Rejonowego całokształt materiału dowodowego wyklucza, by powodowie mieli jakikolwiek wpływ na treść zawieranej umowy. Niewątpliwym jest, że umowy kredytu zawierane przez pozwanego opierają się na z góry ustalonym wzorcu. Tymczasem już z samej treści art. 385<sup>1</sup> § 3 k.c. wynika, że w wypadku skorzystania z wzorca umownego przez jedną ze stron stosunku prawnego, kontrahent nie ma swobody indywidualnego uzgadniania treści takiej umowy. Okoliczność ta sama w sobie była wystarczająca, by przyjąć, że § 3 ust. 4 umowy kredytu stanowił postanowienie, które nie było uzgadniane indywidualnie ze stroną powodową. Sam zaś fakt zapoznania powodów z wzorcem jest tu irrelevantny. Ponadto pozwany nie przedstawił jakiegokolwiek dowodu, który choćby pośrednio, mógł prowadzić do odmiennych wniosków. Przede wszystkim natomiast pozwany, na którym z mocy wspomnianego art. 385<sup>1</sup> § 3 k.c. spoczywał ciężar dowodu, że kwestionowane postanowienie umowne było uzgodnione z powodami, w odpowiedzi na pozew w ogóle nie wskazał, na powyższy fakt ani nie przywołał jakiegokolwiek dowodu na tę okoliczność. Dowodem na powyższą okoliczność nie był w szczególności dowód z przesłuchania stron z ograniczeniem do przesłuchania powoda, ponieważ z wyjaśnień powoda wynikają wprost przeciwne okoliczności.

W ocenie Sądu Rejonowego, § 3 ust. 4 umowy kredytowej zawierał postanowienia kształtujące prawa i obowiązki powodów sposób niejednoznaczny. Dostrzec bowiem należy, że kwestionowane postanowienie umowy kredytowej zawierało w swej treści tak istotne postanowienie, jakim było powstanie dodatkowego stosunku prawnego (pomiędzy pozwanym bankiem jako ubezpieczonym i powodami jako ubezpieczającymi a ubezpieczycielem), którego ciężar w postaci obowiązku uiszczenia składki, a także ryzyko wystąpienia przez ubezpieczyciela z roszczeniem zwrotnym w stosunku do kredytobiorcy, spoczywał zasadniczo wyłącznie na powodach. Mimo tego powodom nie przedstawiono szczegółowej treści stosunku ubezpieczenia. Z samej umowy nie można było bowiem wywnioskować, jaki był rzeczywisty zakres ochrony ubezpieczeniowej, jakie wypadki były objęte tą ochroną, ani też jakie były ewentualne wyłączenia odpowiedzialności ubezpieczyciela. Zważywszy na to kredytobiorca nie był w stanie kontrolować prawidłowości podejmowanych przez bank czynności związanych z zawartą umową ubezpieczenia z podmiotem trzecim na dalsze okresy, pomimo tego, że to właśnie kredytobiorca ponosił koszty z tego tytułu. Jednocześnie pozwany nie przedstawił jakiegokolwiek dowodu na to, że powodowie zostali w sposób wyczerpujący poinformowani o warunkach ubezpieczenia niskiego wkładu własnego.

Sąd Rejonowy podkreślił również, że § 3 ust. 4 umowy kredytu został sformułowany w sposób bardzo niejednoznaczny i nieprecyzyjny. W kwestionowanym postanowieniu umownym zostały zastosowane pojęcia takie jak „niski wkład własny”, „całkowita spłata zadłużenia objętego ubezpieczeniem”, „inne zdarzenie kończące okres ubezpieczenia”, które nie zostały zdefiniowane, co uniemożliwia ustalenie warunków i wysokości świadczeń, które miały być dokonywane na rzecz pozwanego. Ponadto pozwany nie zapewnił kredytobiorcom prawa wglądu do umowy ubezpieczenia i weryfikacji, czy ich umowa kredytu została faktycznie objęta ubezpieczeniem, przez jaki zakład ubezpieczeń, do jakiej sumy ubezpieczenia, jaki jest zakres ubezpieczenia oraz czy zakład ubezpieczeń otrzymał z tego

tytułu składki od pozwanego, a jeżeli tak, to w jakiej wysokości, a w szczególności czy odpowiadały one wysokości składek uiszczanych przez kredytobiorców. Nie było również możliwości wybrania innego ubezpieczyciela niż wskazany w § 3 ust. 4 umowy kredytu, co pozbawiało powodów szansy na wynegocjowanie z innym ubezpieczycielem korzystniejszych warunków ubezpieczenia, w tym niższej wysokości składki.

Sąd Rejonowy stwierdził, że w niniejszej sprawie brak dowodów na to, by druk (treść) regulaminu załączonego przez pozwanego do akt sprawy obowiązywał w pozwanym banku w dacie zawierania przez powódkę umowy kredytowej, a nadto by regulamin ten został kredytobiorcom doręczony, tak by mieli możliwość zapoznania się z jego treścią. Z tych też względów wszelkie zapisy zawarte w tym regulaminie a odnoszące się do ubezpieczenia niskiego wkładu własnego należało pominąć, jako irrelevantne dla rozstrzygnięcia analizowanej sprawy, w sytuacji gdy brak dowodów na to, by powodowie mieli możliwość zapoznania się z tym regulaminem przed podpisaniem umowy. Powodowie złożyła wprawdzie w umowie kredytowej oświadczenie o zapoznaniu się z treścią takiego dokumentu stanowiącego integralną część umowy, jednakże strona powodowa skutecznie zaprzeczyła, jakoby otrzymała od pozwanego regulamin udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych tożsamy z przedłożonym przez pozwanego do akt niniejszego postępowania. Z dowodu z przesłuchania strony powodowej nie wynika, aby treść regulaminu została jej przedstawiona, jak też nie wynika to z żadnego innego dowodu przeprowadzonego w sprawie. Pozwany nie wykazał, aby ten dokument załączony przez niego do akt sprawy został doręczony powodom przy podpisywaniu umowy, jak i tego, by regulamin tej treści obowiązywał w pozwanym banku w dacie podpisywania przez powódkę umowy kredytowej. Regulamin ten został dołączony jedynie w formie wydruku komputerowego, nieopatrzony żadnymi podpisami mogącymi świadczyć o doręczeniu powódce tego dokumentu w takiej formie i o wskazanej treści.

Ponadto Sąd Rejonowy zwrócił uwagę, że samo wskazanie w § 26 umowy na zapoznanie się powodów z regulaminem było niewystarczające, zwłaszcza że powodowie sami wskazali, że faktycznie nie zapoznali się z regulaminem. Natomiast pozwany nie przedstawił żadnego dowodu na okoliczność zapoznania się przez powodów z regulaminem ani nie przedłożył egzemplarza regulaminu podpisanego przez powodów. W rezultacie brak jest podstaw do uznania, że powodowie zostali związani regulaminem pozwanego banku.

Dodatkowo, Sąd Rejonowy zważył, że nawet gdyby przyjąć, że powodowie przy zawieraniu umowy kredytowej z pozwanym otrzymali regulamin tożsamy z tym załączonym przez stronę pozwaną do akt sprawy, to i tak nie sposób nie zauważyć, że dokument ten, pomimo że zawiera w swej treści postanowienia dotyczące ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, nadal nie został w nim precyzyjnie określony rzeczywisty zakres ochrony ubezpieczeniowej, jak również nie zostały w nim wymienione wypadki objęte tą ochroną oraz ewentualne wyłączenia odpowiedzialności ubezpieczyciela; przede wszystkim zaś nie określono w nim do jakiej kwoty ubezpieczyciel może, w razie zajścia zdarzenia ubezpieczeniowego i wypłaty odszkodowania z tego tytułu stronie pozwanej, zwrócić się z roszczeniem regresowym do powodów.

Za nietrafne Sąd Rejonowy uznał twierdzenia pozwanego, iż sporne postanowienie umowy odpowiadało dobrym obyczajom, jak też nie naruszało w sposób rażący interesów konsumenta. Przemawia za tym fakt, iż korzyść z zawartej umowy ubezpieczenia niskiego wkładu własnego była rażąco jednostronna. Kwestionowane postanowienie umowy kreowało bowiem sytuację, w której na stronie powodach ciążyła powinność ponoszenia kosztów ubezpieczenia. Ponadto powodowie mogli również stać się dłużnikami ubezpieczyciela z racji odszkodowania wypłaconego pozwanemu. W rezultacie powodowie uzyskiwała kolejnego wierzyciela – towarzystwo ubezpieczeń, które mogło dochodzić w stosunku do niej roszczeń regresowych. Przy tym w tak ukształtowanym stosunku prawnym, tylko pozwany korzystał z ochrony ubezpieczeniowej wynikającej z przedmiotowej umowy, nie ponosząc, a wręcz przerzucając na powodów wynikające z tego ciężary. W zamian za takie obciążenie powodów pozwany nie oferował jakiegokolwiek ekwiwalentnego świadczenia. Wobec tego Sąd nie może podzielić twierdzeń pozwanego, iż taką korzyścią dla strony pozwanej było samo udzielenie kredytu. Nie zachodzi bowiem ekwiwalentność i proporcjonalność pomiędzy ponoszonym przez kredytobiorcę kosztem a celem, dla którego kredytobiorca taki koszt ponosi. W ocenie Sądu skutkowało to uznaniem przedmiotowego postanowienia za sprzeczne z dobrymi obyczajami i w sposób rażący naruszające interes ekonomiczny konsumenta.

Nietrafna była również argumentacja, iż w sprawie niniejszej zwrot świadczenia powodom nie należy się z uwagi na ziszczenie się przesłanki, o której mowa w art. 411 pkt 1 k.c. Jak bowiem wynika z treści § 3 ust. 4 umowy, pobranie składki z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego następowało bez odrębnej dyspozycji. Innymi słowy pobranie składki nie wymagało jakiegokolwiek dyspozycji ze strony powodów. Nadto jak wykazano wcześniej, powodowie nie dysponowali dokładną wiedzą, w jakim celu pozwany pobierał składki. Wiedzieli natomiast, że umowa ubezpieczenia stanowi wymagane przez pozwanego zabezpieczenie prawne zawartej przez nich umowy kredytu. W tym stanie rzeczy nielogicznym jest argument pozwanego, iż powodowie mogli nie uiszczać składek, uznając, że nie są zobowiązani do uregulowania tych należności.

W konsekwencji, wskutek dokonanej indywidualnej kontroli umowy, Sąd Rejonowy uznał, iż postanowienie zawarte w treści § 3 ust. 4 umowy stanowiło niedozwoloną klauzulę umowną i jako takie na podstawie art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. nie wiązało powodów, natomiast należności pobrane na podstawie powyższego postanowienia umownego przez pozwanego stanowiły świadczenie nienależne podlegające zwrotowi na podstawie art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 1 k.c. Wobec tego Sąd Rejonowy zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę stanowiącą równowartość sumy składek uiszczonych przez powodów na rzecz pozwanego tytułem ubezpieczenia niskiego wkładu własnego kredytu.

Ponadto Sąd Rejonowy przyznał powodom na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. odsetki ustawowe za opóźnienie od przyznanej kwoty od dnia wynikającej z wezwania do zapłaty, zgodnie z art. 455 k.c. Powództwo zostało oddalone w zakresie części żądania odsetkowego, gdyż Sąd nie przyjął za udowodnione twierdzenia powodów, że w dniu 13.02.2017 r. wezwali pozwanego do zapłaty w terminie 7 dni.

O kosztach postępowania Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 100 zd. 2 k.p.c.

**Apelację** od powyższego rozstrzygnięcia wywiodła **strona pozwana** zaskarżając wyrok w części uwzględniającej powództwo.

Pozwany zarzucił wyrokowi Sądu Rejonowego:

1. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego poprzez:
  - a. błędne ustalenie, że powodowie nie zostali precyzyjnie poinformowani o sposobie działania zabezpieczenia w postaci ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, podczas gdy ustalenia te są sprzeczne ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym tj. przede wszystkim z treścią regulaminu udzielania kredytów stanowiącego integralną część umowy kredytu powodów, który to Regulamin zawierał szczegółową regulację odnoszącą się do dodatkowego zabezpieczenia w postaci ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, zaś na zasadach w nim określonych powodowie ubiegali się o udzielenie kredytu;
  - b. błędne uznanie przez Sąd Rejonowy, iż zaistnienie zdarzenia ubezpieczeniowego nie tylko nie uruchamiało wypłaty przez ubezpieczyciela, lecz przeciwnie, w dalszym okresie kredytowania uruchamiało automatyczny obowiązek zapłaty dalszej składki, kwestia ta została błędnie ustalona przez Sąd I instancji w związku z nieuprawnionym przyjęciem, iż zdarzeniem ubezpieczeniowym jest fakt braku spłaty w całości w okresie trwania ubezpieczenia tj. 36 miesięcy kwoty minimalnego wymaganego przez pozwanego Bank wkładu własnego, podczas gdy Regulamin definiował pojęcie zdarzenia ubezpieczeniowego jako "upływ okresu wypowiedzenia umowy kredytu" 9słowniczek w Regulaminie, pkt. 36), co wyraźnie i wprost nawiązuje do okoliczności skutkującej rozwiązaniem umowy, tj. zdarzenia, po którego ziszczeniu się, umowa przestaje obowiązywać, a zatem po stronie kredytobiorcy nie będzie powstawał obowiązek pokrywania kosztu składek za dalsze okresy;
  - c. błędne ustalenie, że nie zostało powodom wyjaśnione na czym polega ujęte w umowie ubezpieczenie niskiego wkładu własnego, ani czym może skutkować oraz że nie mieli oni świadomości ryzyka regresu ubezpieczyciela, podczas gdy ustalenia te są sprzeczne ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym tj. przede wszystkim z treścią Regulaminu, który zawierał szczegółową regulację na temat zabezpieczenia w postaci ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, zarówno co do definicji pojęć (słowniczek) jak i zasad funkcjonowania tej formy zabezpieczenia,

objętych wprost treścią Regulaminu. Nie jest przy tym logicznym oraz zgodnym z doświadczeniem życiowym wniosek, iż powodowie nie obejowali świadomością oraz wolą ustanowienia kwestionowanego obecnie prawnego zabezpieczenia spłaty kredytu na etapie wnioskowania o kredyt, a to z tego powodu, iż powodowie charakteryzowali się doskonałym rozezaniem jeśli chodzi o produkty bankowe (gdyż posiadali już wcześniej kredyty hipoteczne) i zdecydowali się w końcu wybrać najlepszą ofertę dopasowaną do ich sytuacji i która to oferta była dla powodów na tyle atrakcyjna (przy uwzględnieniu także spornego postanowienia § 3 ust. 4 umowy), że zdecydowali się oni na jej zawarcie z pozwanym;

2. Naruszenie przepisów postępowania, a mianowicie:

a. naruszenie art. 3 k.p.c. w związku z art. 6 k.c. i w związku z art. 232 k.p.c. poprzez:

i. pozbawione podstaw przyjęcie, iż strona powodowa udowodniła roszczenie dochodzone pozvem w zakresie kwoty dochodzonej przez powodów w związku z objęciem części kwot kredytu strony powodowej ochroną ubezpieczeniową na podstawie umowy ubezpieczenia niskiego wkładu własnego zawartej pomiędzy pozwanym a ubezpieczycielem, co do zasady, w szczególności poprzez uznanie, że powodowie udowodnili, że sporne postanowienie § 3 ust. 4 umowy zawartej przez stronę powodową spełnia przesłanki abuzywności,

ii. pozbawione podstaw przyjęcie, że strona powodowa udowodniła roszczenie dochodzone pozvem, w zakresie kwoty dochodzonej przez powodów w związku z objęciem części kwoty kredytu ochroną ubezpieczeniową na podstawie umowy ubezpieczenia niskiego wkładu własnego zawartej pomiędzy pozwanym a ubezpieczycielem;

(...). pozbawione podstaw przyjęcie, że pozwany nie dowodził i nie udowodnił, że sporne postanowienie nie spełnia przesłanek abuzywności, wskutek nieuzasadnionego przyjęcia, iż wystarczającą okolicznością do której wykazania w sprawie, są obowiązani powodowie, jest brzmienie spornego postanowienia, oraz okoliczność, czy umowa była z powodami indywidualnie negocjowana, z pominięciem, iż na zakres oceny przesłanki sprzeczności z dobrymi obyczajami składa się dalece szersze spektrum okoliczności, wymienionych w art. 385 k.c., wykazywaniu których przez stronę pozwaną służył dowód z przesłuchania stron, w zakresie, w którym dowód z przesłuchania stron nie został - skutkiem nieuzasadnionego zawężenia tezy dowodowej wyłącznie do jednej z przesłanek abuzywności wskazanych w art. 385<sup>1</sup>k.c. – przeprowadzony;

b. naruszenie art. 479<sup>43</sup> k.p.c. w związku z art. 365 k.p.c. i 366 k.p.c., poprzez nieuzasadnione zastosowanie tego przepisu (mimo deklaracji o dokonaniu w niniejszej sprawie kontroli indywidualnej spornego postanowienia) i pozbawione podstaw przyjęcie, dające się wyprowadzić z motywów skarżonego wyroku, iż co do umowy zawartej przez stronę powodową zachodzą podstawy do zastosowania skutku przewidzianego w art. 479<sup>43</sup> k.p.c. przez odwołanie się do treści wpisu w Rejestrze prowadzonym przez Prezesa UOKiK, pod poz. 6068 oraz do motywów rozstrzygnięcia Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, w okolicznościach, w których w odróżnieniu od kontroli abstrakcyjnej wzorca umownego dokonywanej w trybie art. 479<sup>36</sup> i n. k.p.c., do której również odnoszą się hipoteza i dyspozycja art. 479<sup>43</sup> k.p.c., postanowienia umów (nie zaś wzorca umownego) zawartej przez powodów, podlegają wyłącznie indywidualnemu badaniu pod kątem oceny wystąpienia przesłanek z art. 385<sup>1</sup> k.c. z uwzględnieniem kryteriów z art. 385<sup>2</sup> k.p.c.;

c. naruszenie art. 227 k.p.c. i 233 § 1 k.p.c. poprzez:

i. przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów, i dokonanie jej w sposób dowolny i pomijający rozważenie całokształtu materiału dowodowego w sprawie, a w konsekwencji niezasadne przyjęcie przez Sąd Rejonowy, iż Regulamin udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych - w ramach mPlanów hipotecznych nie został powodom doręczony, a wskutek tego - pozbawione podstaw zaniechanie rozważenia znaczenia treści normatywnej w/w Regulaminu jako wzorca umownego dla oceny postanowień ujmowanej sensu largo umowy

(tj. obejmującej treść dokumentu umowy oraz w/w Regulamin) przy ocenie występowania w sprawie okoliczności uzasadniających uznanie § 3 ust. 4 umowy za niedozwolone postanowienie umowne, wyrażające się w tym, iż:

1. Sąd Rejonowy zaniechał oceny postanowień Regulaminu, na równi z zapisami umowy, na skutek przyjęcia, iż powodom w/w Regulamin nie został doręczony;

2. treść powyższego oświadczenia wskazuje jednoznacznie, iż powodowie otrzymali Regulamin, zapoznali się z jego treścią i uznali jego wiążący charakter;

ii. na skutek błędnego i nieuprawnionego przyjęcia, iż w/w Regulamin nie był powodom doręczony, Sąd Rejonowy niezasadnie zaniechał dokonania wszechstronnej analizy postanowień w/w Regulaminu, wyłączających w jakimkolwiek zakresie możliwość przyjęcia, iż uregulowanie ubezpieczenia niskiego wkładu własnego w ujmowanej sensu largo umowie, naruszają dobre obyczaje i naruszają w stopniu rażącym interesy powodów;

(...). bezpodstawne przyjęcie, iż postanowienia dotyczące ubezpieczenia niskiego wkładu własnego miały charakter narzucony w sytuacji, gdy powodowie nie posiadali wkładu własnego w wymaganej przez bank wysokości;

iv. uznanie, nieznajdujące podstaw w zgromadzonym materiale dowodowym, iż powodowie mogli pozostawać w stanie „dezinformacji” w zakresie tego w jaki sposób zabezpieczona będzie spłata ich kredytu oraz w zakresie ich obowiązków wynikających z ustanowienia tego rodzaju zabezpieczenia, czy wreszcie, że mogli pozostawać w błędnym przekonaniu co do charakteru wskazanego ubezpieczenia, zwłaszcza, iż powód uznawał, że jest to dla niego najkorzystniejsza (co sam podkreślił w toku przesłuchania) i spełniająca jego oczekiwania opcja pozyskania funduszy na zakup nieruchomości mieszkalnej;

v. bezzasadne pominięcie przy ustaleniach faktycznych sprawy i przy ocenie materiału dowodowego dowodu z przesłuchania powoda w zakresie, w jakim z dowodu tego wynikało m.in. że:

1. powód w chwili ubiegania się o udzielenie kredytu nie dysponował oszczędnościami mogącymi pokryć całość wymaganego przez Bank minimalnego wkładu własnego oraz tego, że powodowie nie dysponowali np. żadną inną nieruchomością na której mogli ustanowić dodatkowe zabezpieczenie, które mogłoby stanowić należyte zabezpieczenie interesów Pozwanego;

2. powód w dacie ubiegania się o udzielenie kredytu w pozwanym banku pozytywnie oceniał jego ofertę, uznając warunki kredytowania za najkorzystniejsze;

3. powód posiadał wiedzę o tym, że ubezpieczenie niskiego wkładu własnego jest prawnym zabezpieczeniem kredytu ustanawianym na rzecz pozwanego Banku oraz wiedział, co oznacza pojęcie prawne zabezpieczenie kredytu w dacie pozyskiwania kredytowania u Pozwanego;

4. powód dopiero z doniesień medialnych, na wiele lat po zawarciu przedmiotowej umowy, powziął informację, że sporne postanowieniem może być dla powodów niekorzystne, a na dzień zawierania umowy powodowie nie oceniali spornego postanowienia jako kształtującego ich prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz, że przedmiotowe postanowienie rażąco naruszało ich interesy;

vi. wyprowadzenie przez Sąd I instancji wniosków sprzecznych z zasadami doświadczenia życiowego, jakoby pozwany bank zapewnił sobie poprzez sporne postanowienia, dotyczące ubezpieczenia niskiego wkładu własnego korzyść „ewidentnie jednostronną”;

d. naruszenie art. 217 § 1 k.c. w zw. z art. 227 k.c. poprzez nie znajdujące podstaw ograniczenie zakresu materiału dowodowego sprawy wyłącznie do umowy kredytu, regulaminu udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych, potwierżeń przelewów i wniosku o udzielenie kredytu, oraz fragmentaryczne przeprowadzenie dowodu z przesłuchania stron z pominięciem dowodu z przesłuchania powódki;

e. art. 247 k.p.c. poprzez polegające na uwzględnieniu i oparciu się przez Sąd I instancji przy ustalaniu stanu faktycznego sprawy i jego ocenie, na tej części zeznań powoda, która przy wyprowadzeniu przez Sąd rejonowy konkluzji przedstawionych w uzasadnieniu stanowiłaby w istocie dowód przeciwko osnowie dokumentu - tj. przeciwko treści umowy kredytu zawartej między stronami;

3. naruszenie przepisów prawa materialnego tj.:

a. naruszenie art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. i art. art. 385<sup>2</sup> k.c. poprzez wadliwą ich wykładnię polegającą na:

i. sprowadzeniu oceny abuzywności spornego postanowienia umowy dotyczącego ubezpieczenia niskiego wkładu własnego (§ 3 ust. 4 umowy) w znaczącej mierze i w zasadzie wyłącznie do ustalenia czy świadczenie można zaliczyć do głównych świadczeń umowy, niejednoznaczności postanowienia i braku jego indywidualnego uzgodnienia;

ii. nieprawidłowej interpretacji przesłanek abuzywności: ukształtowania praw i obowiązków konsumenta niezgodnie z dobrymi obyczajami oraz naruszenia interesu konsumentów w kwalifikowanym, rażącym stopniu, poprzez brak dostatecznego rozważenia czy w tej konkretnej sprawie doszło do sformułowania praw i obowiązków powodów w spornej klauzuli § 3 ust. 4 umowy z naruszeniem dobrych obyczajów i w sposób rażąco naruszający interes strony powodowej jako kredytobiorców, w tym przede wszystkim interes ekonomiczny;

(...). nieprawidłowe uznanie przez Sąd Rejonowy, jakoby wprowadzenie do umowy postanowienia dotyczącego zabezpieczenia w postaci ubezpieczenia niskiego wkładu własnego nie było przedmiotem ustaleń stron w toku czynności prowadzących do zawarcia umowy, podczas gdy problematyka ubezpieczenia niskiego wkładu własnego była przedmiotem rozmów stron przed podpisaniem umowy kredytowej;

iv. dokonanie przez Sąd oceny przesłanki: sprzeczności postanowienia z dobrymi obyczajami w oparciu o samo brzmienie postanowienia § 3 ust. 4 umowy, a nie w oparciu o ocenę dowodów, w tym zwłaszcza zeznań powoda oraz treści wniosku kredytowego, w oparciu o które należało zbadać dobre obyczaje na rynku kredytowym w momencie zawierania umowy przez powodów z uwzględnieniem okoliczności, w jakich doszło do zawarcia umowy przez stronę powodową mającą pełną wiedzę na temat ustanawiania tego rodzaju zabezpieczenia i konsekwencji z tym związanych, co wynikało z posiadanego przez powodów wykształcenia i doświadczenia zawodowego, z uwzględnieniem korzyści jakie uzyskała strona powodowa wybierając ofertę pozwanego banku;

v. nieuzasadnionym przyjęciu przez Sąd Rejonowy, iż zabezpieczenie interesu wierzyciela (pozwanego banku) poprzez ustanowienie dodatkowego zabezpieczenia w postaci ubezpieczenia niskiego wkładu własnego w sposób ukształtowany w spornej klauzuli może być ocenione jako prowadzące do rażącego naruszenia interesów strony powodowej, w okolicznościach, w których sposób zabezpieczenia jest zgodny z prawem, jak i nie stanowił nadmiernego obciążenia strony powodowej jako kredytobiorców, jednocześnie zaś taki sposób zabezpieczenia niwelował ryzyka i ciężary związane z ustanowieniem zabezpieczeń w innej formie;

vi. niezasadnym pominięciu niekwestionowanej przez powodów, a dowodzonej przez stronę pozwaną okoliczności, iż w przypadku wniesienia przez kredytobiorców, wymaganego przez bank do udzielania kredytu, wkładu własnego bądź też wcześniejszej spłaty kwoty kredytu odpowiadającej wymaganemu przez pozwanego wkładowi własnemu, koszty opłat zarówno po stronie banku, jak i po stronie kredytobiorców, nie powstałyby, jako że koszty te związane są wyłącznie i bezpośrednio z zakresem żadanego przez stronę powodową kredytowania, przekraczającego próg nie pociągający za sobą ustanowienia dodatkowych zabezpieczeń, przewidziany nie tylko przez pozwanego, ale i inne banki uczestniczące w obrocie i oferujące podobne produkty bankowe;

vii. błędnej wykładni art. 385<sup>2</sup> k.c., polegającej na wyłączeniu z zakresu oceny wystąpienia przesłanek z art. 385<sup>1</sup> k.c. szeregu okoliczności mających miejsce w dacie zawarcia umowy;

b. naruszenie art. 384 k.c., poprzez niezasadne pominięcie postanowień wzorca umownego, regulujących zarówno kwestię pojęciową (definicje pojęć) jak i uregulowanie dotyczące ubezpieczenia niskiego wkładu własnego -



zważywszy iż postanowienia w/w Regulaminu kształtowały sytuację prawną powodów na równi z postanowieniami umowy, a zatem treść normatywna postanowień umowy nie ograniczała się wyłącznie do treści par. 3 ust. 4 dokumentu umowy;

c. naruszenie art. 93 ust. 1 ustawy Prawo bankowe w związku z art. 65 § 2 k.c., polegające na nieuzasadnionym dającym się wyprowadzić z motywów rozstrzygnięcia Sądu I instancji, przyjęciu, iż czynności pozwanego banku wyrażone w spornych postanowieniach umów, zmierzające do uzyskania dodatkowego zabezpieczenia udzielanego kredytu w taki sposób, aby wartość zabezpieczeń kredytu, jak i możliwość zaspokojenia poprzez realizację tych zabezpieczeń, będąca wyrazem szczególnego uprawnienia banku wynikającego ze zwiększonego, w przypadku kredytu powodów, ryzyka ponoszonego przez bank, mogą zostać uznane za abuzywne;

d. naruszenie art. 385<sup>1</sup> k.c., w związku z art. 385<sup>2</sup> k.c. oraz z art. 22<sup>1</sup> k.c., poprzez pozbawione podstaw przyjęcie, iż przepis art. 385<sup>1</sup> k.c. stanowi wyraz paternalistycznej ochrony przyznanej konsumentowi jako stronie umowy zawartej z przedsiębiorcą w taki sposób, iż powodowie jako konsumenci nie są obowiązani do wykazania żadnej, chociażby elementarnej staranności, przy podejmowaniu decyzji o wstąpieniu w relację kontraktową z przedsiębiorcą są uprawnieni aby kierować się wyłącznie własnymi, uzasadnionymi oczekiwaniami co do zawieranej umowy;

e. naruszenie art. 410 § 2 k. c., poprzez pozbawione podstaw przyjęcie, iż pozwany bank uzyskał bez podstawy prawnej korzyść kosztem strony powodowej w stopniu odpowiadającym kosztom objęcia kredytu powodów, ubezpieczeniem brakującego (niskiego) wkładu własnego, jak zdaje się wywodzić Sąd Rejonowy - w wyniku przeniesienia na kredytobiorcę kosztów ustanowienia zabezpieczenia;

f. 6. art. 411 k.c. w zw. z art. 410 k.c. poprzez jego niezastosowanie w sytuacji, gdy powodowie spełniali świadczenie nie zastrzegając jego zwrotu, ani też w celu uniknięcia przymusu, co wyłącza możliwość żądania zwrotu świadczenia przez stronę powodową powodowie znali bowiem treść zawartej umowy. Treść umowy nie ulegała zmianie od samego początku, a nadto również w dniu jej zawarcia obowiązywały przepisy regulujące klauzule niedozwolone w obrocie z konsumentami'

Podnosząc powyższe zarzuty pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w pkt 1. poprzez oddalenie powództwa w całości oraz w pkt 3. poprzez zmianę rozstrzygnięcia o kosztach postępowania za pierwszą instancję i zasądzenie tychże solidarnie od powodów na rzecz pozwanego w pełnej wysokości; zasądzenie solidarnie od powodów na rzecz pozwanego kosztów postępowania za II instancję, w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację powodowie wnieśli o jej oddalenie i zasądzenie na ich rzecz od pozwanego kosztów postępowania przed Sądem drugiej instancji.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja okazała się uzasadniona.

Na wstępie należało podkreślić, iż Sąd odwoławczy akceptuje poczynione przez Sąd Rejonowy ustalenia faktyczne, wraz z leżącą u ich podstaw oceną dowodów, przy czym te ustalenia przyjmuje za własne. Chronologia kolejnych czynności dokonywanych przez strony, treść dokumentacji kredytowej i umów sprzedaży, jak i późniejszej korespondencji, nie były przedmiotem zastrzeżeń żadnej ze stron. Natomiast w ocenie Sądu Okręgowego na podstawie tak poczynionych ustaleń faktycznych należało wyprowadzić odmienne wnioski w zakresie zasadności powództwa, położywszy ponadto akcent na nieco odmienne okoliczności wynikające z przesłuchania strony powodowej, niż przyjął to Sąd I instancji.

Zarzuty apelacyjne w większości nie były trafne, w szczególności zarzuty procesowe. W orzecznictwie zostały już wielokrotnie wyrażone pewne ogólne wytyczne i konkluzje dotyczące mechanizmu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego stosowanego w praktyce pozwanego (...), z którymi pozwany po raz kolejny polemizuje i stara się podważyć.

Przypomnieć należy skarżącemu, że sama idea UNWW nie jest kwestionowana, wnikliwemu badaniu należy zaś poddać konkretny sposób uregulowania zasad tego zabezpieczenia w danej umowie. Stanowczo należy wykluczyć forsowane przez banki twierdzenie, że samo otrzymanie kredytu we wnioskowanej kwocie jest wystarczającą podstawą do obciążania kredytobiorcy arbitralnie ustalonymi, dodatkowymi kosztami. Udzielenie kredytu przynosi bowiem bankowi dochód z tytułu prowizji i odsetek. Jednakże w realiach niniejszej sprawy, zważywszy na jej indywidualne okoliczności, ostatecznie nie można było odmówić słuszności stanowisku pozwanego co do precyzji spornej klauzuli i możliwości podjęcia przez powodów świadomej decyzji o przyjęciu na siebie obciążenia związanego z zabezpieczeniem spłaty części kredytu w formie UNWW, w czym nie należy się doszukiwać naruszenia dobrych obyczajów i interesów konsumentów w kwalifikowanym – rażącym – stopniu.

Sąd Rejonowy nie naruszył reguł rozkładu ciężaru dowodu w myśl art. 6 k.c., ani nie poprzestał na bezrefleksyjnym przeniesieniu na grunt niniejszej sprawy motywów rozstrzygnięcia Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Zdaniem Sądu odwoławczego nie ma podstaw, aby twierdzić, że pozwany został obciążony ciężarem wykazania braku abuzywności postanowienia umownego, będącego przedmiotem zainteresowania w przedmiotowym procesie. Wbrew twierdzeniom apelacji, od pozwanego nie oczekiwano udowodnienia żadnych innych okoliczności, niż te przewidziane w przepisach, tj. przede wszystkim ewentualne indywidualne uzgodnienie spornego postanowienia (art. 3851 § 4 k.c.). Jest też jasne, iż klauzula poddana badaniu w tym procesie nie jest tożsama z umieszczoną w rejestrze pod numerem 6068 (o czym zresztą będzie jeszcze mowa w dalszej części uzasadnienia), lecz zostało to wprost stwierdzone w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, a Sąd Rejonowy uznał za chybione powoływanie się przez powodów na wyniki kontroli abstrakcyjnej dokonanej w sprawie XVII AmC 2600/11. Uważna lektura motywów rozstrzygnięcia Sądu I instancji nie powinna skarżącemu pozostawić wątpliwości, że analiza § 3 tej konkretnej umowy kredytowej (i odpowiednich zapisów Regulaminu) nastąpiła w toku kontroli indywidualnej, uwzględniającej okoliczności tego konkretnego przypadku, ujawnione w materiale dowodowym istotnym i przydatnym dla poczynienia ustaleń przez pryzmat art. 227 k.p.c. Nie zostały pominięte żadne złożone przez pozwanego materiały, które miały realne znaczenie dla sprawy. W żadnym punkcie Sąd I instancji nie odwołał się do sytuacji uregulowanych w art. 365 i art. 366 k.p.c. Czym innym jest zaś finalna ocena prawidłowości wyników powyżej wspomnianej kontroli i wyciągniętych przez sąd wniosków co do związania konsumenta danym postanowieniem.

Zdaniem Sądu odwoławczego nie było też podstaw do przypisywania Sądowi Rejonowemu poglądu o zwolnieniu konsumentów z obowiązku zachowania choćby minimalnego krytycyzmu i staranności przy nawiązywaniu stosunku zobowiązaniowego, co miałyby prowadzić do paternalistycznej ochrony konsumentów. Powodom nie przyznano prawa do niezapoznania się z warunkami kredytowania, ani do jednostronnego kształtowania ich treści na skutek późniejszej oceny opłacalności poszczególnych elementów stosunku zobowiązaniowego na etapie jego realizacji. Ocena abuzywności postanowienia umownego nie została sprowadzona do stwierdzenia czy zostało indywidualnie uzgodnione, czy też nie. Oceny tej nie zmienia fakt zawarcia przez Sąd I instancji rozważań odnośnie indywidualnego uzgodnienia klauzuli i części rozważań o jej niejednoznaczności w jednym akapicie uzasadnienia. W dalszej części swoich wywodów Sąd Rejonowy odniósł się do wszystkich przesłanek niedozwolonego charakteru postanowień umownych, a dokonanej kontroli nie można określić jako „pozornej”. Brak indywidualnego uzgodnienia spornej klauzuli jest przy tym, zdaniem Sądu II instancji, oczywisty, a pozwany nie wykazał aby było inaczej.

Skarżący nie może oczekiwać, że w oparciu o przepisy prawa bankowego w zasadzie automatycznie każda ukształtowana przez niego umowa kredytowa lub wzorzec zostanie uznana za prawidłową w zakresie wymaganych zabezpieczeń – tylko dlatego iż bankowi ogólnie przysługuje uprawnienie (a zarazem obowiązek) doprowadzenia do ustanowienia zabezpieczeń w stosunkach z kredytobiorcami. Ani art. 93 Prawa bankowego, ani inne normy tej ustawy, nie przewidują przecież prawa banku do wprowadzenia do umowy kredytowej akurat tak ukształtowanej klauzuli, w określony sposób rozkładającej obciążenia i prawa między strony i wyznaczającej ich zakres i wartość.

Niemniej jednak Sąd Okręgowy – odmiennie niż Sąd I instancji – doszedł do wniosku, iż przedmiotowe postanowienie umowne, odczytywane w połączeniu z odpowiednimi postanowieniami Regulaminu, jest jednoznaczne, zrozumiałe dla przeciętnego konsumenta, pozwalające na rozsądną ocenę kosztów obciążających kredytobiorców i oszacowanie przyszłych konsekwencji związanych z zawarciem tej klauzuli w umowie kredytowej. Już w czasie zawierania umowy,

a nie w czasie późniejszego jej wykonywania, kredytobiorca mógł powziąć wiedzę co jest przyczyną wprowadzenia tego zabezpieczenia, ile wynosi dokładna kwota kredytu wymagająca dodatkowego zabezpieczenia, jaki jest sposób obliczenia opłaty, wysokość stawki procentowej, ile będzie trwał pojedynczy okres ubezpieczenia, zarówno pierwszy, jak i kolejne, kiedy może spodziewać się zwolnienia z obowiązku ponoszenia tego kosztu. Prognoza przebiegu spłaty kredytu była jednym z dokumentów przedstawionych powodowi przy zawieraniu umowy, co zostało wskazane w przesłuchaniu.

Sąd Rejonowy nie miał podstaw do stawiania bankowi zarzutu z tytułu mylącego wskazania podmiotów uprawnionych i obowiązanych do określonych świadczeń w związku z ubezpieczeniem. Umowa odczytywana wraz z Regulaminem nie pozostawia wątpliwości, że kredytobiorcy nie stają się ubezpieczającymi, a zakładowi ubezpieczeń służyć będzie roszczenie regresowe przeciwko nim w razie wypłaty bankowi odszkodowania. Nie było też rzeczywistych podstaw do uznania, że pozwany dysponował arbitralnym uprawnieniem do przedłużania okresu ubezpieczenia po drugim okresie podstawowym. Regulamin zastrzegł bowiem, iż przedłużenie podstawowego okresu ubezpieczenia następuje na kolejny okres podstawowy, czyli każdorazowo jest to wskazany w umowie okres 36-miesięczny. Gdyby pozwany hipotetycznie w trzecim okresie ubezpieczenia narzucił powodowi opłatę za wydłużenie czasu trwania ubezpieczenia na np. 5 lat, to wówczas powodowie mogliby domagać się korekty tego stanowiska i dostosowania go do treści umowy i Regulaminu.

Intencją Sądu Okręgowego nie jest wskazanie, jakoby relacja między powodami i bankiem w zakresie finansowania składek UNWW cechowała się idealną ekwiwalentnością. Faktem pozostaje, iż kredytobiorcy uiszczają świadczenie, które nie ma bezpośredniego równoważnika w świadczeniach oferowanych na ich rzecz ze strony pozwanego. Finansując de facto składkę ubezpieczeniową, nie są objęci ochroną ubezpieczeniową. Bank z kolei bezkosztowo uzyskuje stosunkowo prosty i bezpieczny sposób na zaspokojenie ewentualnych roszczeń w zabezpieczonej części. Należy jednak wziąć pod uwagę, że owa okoliczność była znana kredytobiorcom na etapie wyboru kontrahenta i zawierania umowy. Z przesłuchania strony powodowej wynika bezsprzecznie, że przedmiotową opłatę kredytobiorcy uznali za nieunikniony wydatek, dodatkową opłatę, nie oczekiwali udzielenia im ochrony ubezpieczeniowej, a istotę zabezpieczenia kredytu postrzegali jako zabezpieczenie interesu kredytodawcy. Kredytobiorcy podjęli decyzję o podpisaniu umowy obejmującej sporną klauzulę po przedstawieniu im wszystkich istotnych informacji rzutujących na kształt ich obciążeń. Opłata pierwsza została określona wprost, kwotowo, a ponadto można było zweryfikować jej wysokość przez przeliczenie stawki procentowej i wartości kredytu objętego zabezpieczeniem wymienionej kwotowo w umowie. Na podstawie obliczeń matematycznych możliwe było ustalenie na przyszłość wysokości kwoty kredytu pozostałej do spłaty na koniec kolejnych 36-miesięcznych okresów ubezpieczenia, a w konsekwencji ustalenie ile okresów ubezpieczenia może przypaść na daną umowę przy planowej spłacie i jaka będzie wysokość opłat. Kredytobiorcy mieli zatem wszelkie dane pozwalające oszacować ryzyko i opłacalność zawarcia umowy z pozwanym na oferowanych przez bank warunkach. Powód przyznał, że ten koszt zaakceptował, uznał za konieczny wydatek, doszedł więc najwidoczniej do przekonania, iż pozostałe warunki umowy rekompensują ten ciężar (np. zerowa prowizja, prawo do wcześniejszej spłaty bez dodatkowych opłat, oprocentowanie niższe niż u konkurencji, itd.). Nie można mówić o dezinformacji, wykorzystaniu niewiedzy klientów, nieuczciwości przedsiębiorcy.

Powyższe prowadzi do wniosku, iż sfera interesów powodów, zbadana przez pryzmat całokształtu treści umowy i okoliczności jej zawarcia, nie została naruszona w sposób rażący, a tylko naruszenie w takim stopniu daje podstawy do udzielenia ochrony z art. 385<sup>1</sup> k.c. Zatem w okolicznościach tego przypadku nie należy kwalifikować postanowienia umownego obciążającego kredytobiorców opłatą na poczet składek UNWW jako klauzuli abuzywnej. Pobranie opłat przez pozwanego miało aktualną i skuteczną podstawę w zawartej przez strony umowie, nie mogło być więc świadczeniem nienależnym w rozumieniu art. 410 § k.c. i nie podlega zwrotowi.

Z tych względów Sąd II instancji na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w jego pkt I poprzez oddalenie powództwa.

Zmiana orzeczenia co do istoty sprawy powodowała konieczność zmiany orzeczenia w przedmiocie kosztów procesu, w sposób odpowiadający zasadzie odpowiedzialności za wynik postępowania w myśl art. 98 § 1 k.p.c. Pozwanemu

jako stronie wygrywającej należał się zwrot opłaty skarbowej od pełnomocnictwa procesowego i kosztów reprezentacji procesowej w wysokości wynikającej z § 2 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych – w dacie obowiązującej w dniu złożenia pozwu.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz § 10 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 2 pkt 5 ww. Rozporządzenia. Do kosztów należnych pozwanemu należało wynagrodzenie pełnomocnika procesowego oraz opłata od apelacji.

Z uwagi na powyższe, orzeczono jak w sentencji.